Nr. 343. Dnia 12 grudnia. Sobota. Dnia 30 listopada (12 grudnia) 1891 r.

PRENUMERATA.
Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.
Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.
Oddzielna przedpłata na dodatek poranny przyjmowaną być nie może.

# KURJER WARSZAWSKI.

## Dodatek poranny.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i małe ogłoszenia w dodatkach porannych nie zamieszczają się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje kantor codziennie do 8-ej rano do 8-ej wiecz., w niedziele i święta od 10 do 1 z poł.

| | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Dziś: Aleksandra M. | Wschód słońca o godzinie 8-ej minut — | | Wschód księżyca o godzinie 1 minut 29 w. | | Środa: | Euzebjusza Bis. |
| Niedziela: Łucji P. M. | Zachód „ 3-ej „ 46. | | Zachód „ 12 „ 58 „ | | Czwartek: | Łazarza B. |
| Poniedział. Dyoskora M. | Długość dnia godzin 7 „ 46. | | Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 8. | | Piątek: | Gracjana B. |
| Wtorek: Walerjana M. | Ubyło „ 8 „ 57. | | Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 5° R. | | Sobota: | Damazego W. |

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 571.

### KALENDARZ.

*Imiona słowiańskie:* Dziś Wolidary: jutro Władysławy.

*Zgromadzenia:* Posiedzenie członków dozoru cmentarza powązkowskiego. (Kancelarja zarządu cmentarza za rogatką powązkowską—12 w południe.) — Ogólne zebranie akcjonarjuszów warszawskiego Towarzystwa fabryk cukru i rafinerji. (Biuro zarządu Towarzystwa, Berga 7—2 po południu.)— Posiedzenie członków wydziału dochodów niestałych Towarzystwa dobroczynności. (Gmach Towarzystwa na Krak.-Przedm., 5 po południu.) — Posiedzenie członków sekcji II-ej chemicznej Towarzystwa przemysłu i handlu. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—8 wieczorem.)—Kwartalne zebranie członków Towarzystwa cyklistów. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Marszałkowskiej—8 wieczorem.)

*Pobór wojskowy:* Superewizja popisowych z cyrkułów łazienkowskiego, nowoświeckiego i prazkiego, posiadających №№ od 121—320-go. (Baraki rekruckie na Pradze—8 rano.)

*Wybory:* Składanie kartek wyborczych na członków komitetu Towarzystwa resursy obywatelskiej. (Gmach resursy na Krak.-Przedm. — od 4—6-ej po południu, poczem obliczenie głosów.)— Składanie kartek wyborczych na członków komitetu, delegacji wyborczej i delegacji rachunkowej Towarzystwa resursy kupieckiej. (Gmach resursy przy ulicy Senatorskiej—od 4—6-ej po południu, poczem obliczenie głosów.)

*Wystawy:* Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krakowskie-Przedmieście № 15—od godz. 10-ej rano do 5-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krakowsk.-Przedm. № 66—od 10-ej rano do 4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)

*Odczyty:* Na dochód kasy pomocy imienia dra Józefa Mianowskiego dla osób pracujących na polu naukowem, odczyt popularno-naukowy p. Władysława Natansohna p. t. „O temperaturze". (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—8 wieczorem.) — Dla członków Towarzystwa ogrodniczego, oraz osób zaproszonych pogadanka popularna dra Józefa Nussbauma „O rozwoju dziejowym, zmysłowym, oraz życia psychicznego w szeregu zwierząt". (Lokal Towarzystwa ogrodniczego, Chmielna 14—7 wieczorem.)

*Teatry:* Wielki: dziś „Aida" lub „Trubadur"; jutro, o g. 1-ej po poł., przedstawienie poranne na dochód Wincentego Rapackiego; wieczorem zaś „Asmodea"; — Rozmaitości: dziś „Pierwszy bal", oraz „Moja kuzynka"; jutro „Dwór we Władkowicach";—Mały: dziś „Pani kapitanowa", oraz „Gondoljerzy"; jutro „Pani kapitanowa", oraz „Gondoljerzy". (7½ wieczorem.)

*Lombard miejski:* Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień 15-ty b. m. 46 rs. 75 k. (Pożyczki wydawane nie będą; kasa otwarta od godz. 9-ej rano do 3-ej po południu; wykup i prolongata uskutecznia się tylko od godz. 9-ej rano do 1-ej po południu.)

## Od administracji.

***Nowo przybywający w miesiącu bieżącym prenumeratorzy za dopłatą 30-tu kopiejek nabywać mogą początek powieści Gabrjeli Zapolskiej p. t. „Szmat życia".***

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dowiadujemy się, że w związku z odwleczeniem terminu ulg w biletach pasażerskich na kolejach powstaje nowy projekt wprowadzenia taryfy strefowej. Jak nas informują ze źródła dobrze poinformowanego, taryfy strefowe na całkiem odmiennych zasadach, aniżeli praktykowane w Austrji, opracowują się obecnie w departamencie kolejowym. Tu mają być wzięte pod uwagę tylko dalsze przestrzenie, poczynając od 100-u wiorst i stopniowo zniżka o każde 50 wiorst dalej, z warunkiem wszakże nieprzerywanego biegu podróży; przykład zresztą najlepiej objaśni. I tak w strefie pierwszej obniżka taryfowa uczyni 10%, w drugiej już 15% i t. d., aż do 50%, co ma stanowić *maximum* zniżki od dotychczasowej ceny. Naturalnie, że przy taryfie strefowej na dalsze przestrzenie wszystkie koleje będą z sobą w związku. Innowacja ta, jak nas zapewniają, będzie wprowadzoną tylko na rok jeden tytułem próby i dopiero, gdy okaże się skuteczną w zwiększeniu ruchu pasażerskiego zostanie i nadal utrzymaną.

= Ruch towarów przybywających z dróg zawiślańskich w ostatnich dniach znacznie się zwiększył tak, że kolej wiedeńska znalazła się w konieczności zwrócenia większej części taboru wagonów krytych do Warszawy, dla zapewnienia prawidłowego przeładowywania towarów na kolei obwodowej.

= Naczelnik służby drogowej kolei wiedeńskiej wraz z inspektorem rządowym IV-go rewiru udali się wczoraj ekstra-pociągiem, w celu dokonania próby nowozbudowanego mostu pomiędzy stacjami Częstochową i Porajem.

= Ponieważ w kilku miejscowościach zdarzyły się wypadki, że oszuści, podszywający się pod urzędników akcyzy, wymagali przy rzekomo dokonywanych rewizjach w szynkach i pomniejszych dystylarniach datków od osób interesowanych, przeto dla położenia tamy podobnego rodzaju nadużyciom, postanowiono, że przy rewizjach, przez urzędników akcyzy dokonywanych, winna asystować policja, stwierdzająca urzędowy charakter rewidujących.

= Celem zapobieżenia szerzeniu się ospy wśród owiec, choroby nader zaraźliwej i niszczącej wiele zarodowych owczarń, wydano polecenie, aby w miejscowościach dotkniętych ospą zamknąć wywóz owiec, mięsa, wełny, rogów i odpadków; zakaz ten obejmuje przestrzeń 30-tu wiorst w promieniu od miejsca, w którem owce na ospę chorują.

= Donosiliśmy już, iż właściciel ul. Nowozielnej, p. Rajchman, zdecydował się ulicę tę oddać miastu bezpłatnie, w następstwie jednak zażądał od magistratu: zwrotu wydatków za bruki i trotuary w kwocie rs. 1,992 kop. 69; wynagrodzenia za uszkodzenie bruków przez urządzanie tamże magazynu materjałów kanalizacyjnych w 1889 r. w kwocie rs. 300; przyjęcia na siebie przez magistrat kosztów aktu rejentalnego i umorzenie przysądzonych magistratowi kosztów procesu, w kwestji usunięcia parkanu z tej ulicy. Magistrat odpowiedział zgodnie z opinją komitetu budżetowego rozpatrującego tę kwestję, iż tylko w takim razie zgodzi się dopełnić tranzakcji powyższej, jeżeli p. Rajchman odstąpi od drugiej i ostatniej pretensji.

= Dziś i w poniedziałek, z powodu miesięcznej rewizji, kasy magistratu i lombardu miejskiego nie będą załatwiać czynności bieżących. Kasa lombardu miejskiego rozpocznie wydawanie pożyczek na zastawy dopiero we wtorek, t. j. d. 16-go b. m.

= Pomocnik kuratora okręgu naukowego rz. r. st. Popow powrócił z Łodzi.

106

# SZMAT ŻYCIA.

POWIEŚĆ

przez

**Gabrjelę Zapolską.**

(Dalszy ciąg.)

Nie lubiła schodzić do kraty. Zastawała tam tylko Marję, która zamieniała z nią kilka słów obojętnych, naprożno siląc się nadać swemu głosowi ton ciepłej serdeczności. Stały zawsze zakłopotane, mając przed sobą podwójny cień kraty i czując jakąś lodową zaporę niechęci rasowej, wznoszącą się pomiędzy niemi.

W początkach oczy Trejny zdawały się szukać jeszcze kogoś po za Marją, jakby nagle z po za pleców młodej kobiety miała się wynurzyć inna postać, niepokojem serce żydówki przepełniająa.

Marja, wzrok ten schwyciwszy, instynktem kobiecym wiedziona, zapytała:

— Czy jeszcze pragniesz zobaczyć kogo?

Trejna uśmiechnęła się z przymusem.

— Nie!

— Ależ tak! widzę, że oczyma szukasz kogoś po za mną?

Trejna oczy w dół spuściła i stała, usta do krwi gryząc.

— Ach! — ciągnęła dalej Marja—jestem dziwnie niedomyślna. Chodzi ci pewnie o pana Antoniego. Pragnęłabyś go widzieć! To bardzo naturalne! Twój narzeczony!

Trejna brwi ściągnęła i stała ciągle, w dół kraty wpatrzona, jakby nie śmiejąc spojrzeć prosto w oczy tej szczerej kobiecie, która z drugiej strony kraty, w czystem świetle skąpana, wywoływała przed umysł żydówki wspomnienie człowieka, tak silnie do niej przywiązanego.

— Pan Antoni przyjechać teraz nie może. Zobaczysz go dopiero na wiosnę, w dniu chrztu, w dniu tak dla ciebie radosnym. Powiedz Trejno, musisz czuć się bardzo szczęśliwą, że dzień ten się zbliża? cieszysz się?

Usta żydówki poruszyły się lekko, z pod przymkniętych powiek zamigotały płowe źrenice.

— Cieszę się!...—szeptała. Lecz w głosie dziewczyny nie było wielkiej, naiwnej szczerości. Cóś tłumionego brzmiało w tych słowach, jakaś radość zmysłowa, rozigrana, na którą siłą woli żydówka nałożyła pęta konwenansu.

Marja uczuła to od razu i, dziwnie zmieszana, powstała ze swego krzesła.

— Do widzenia Trejne! Czy nic ci nie brakuje?

Trejne zawahała się chwilę.

— Nic!

— Widzę, że znów nie jesteś szczera. Powiedz! jeśli twe żądanie będzie rozsądne, wypełnię je.

Żydówka łamała palce z widocznem zakłopotaniem.

— Powiedz!

— Ja...

— No! ośmiel się! powiedz pierwsze słowo, ja ci dopomogę!

— Ja... chciałabym... chciałabym!...

— No! o cóż chodzi? Chcesz mieć nowe buciki?... Może różaniec, może jaki obrazek, może ci list do kogo napisać?...

— Nie!... Lusterko!

Cała oblana pąsem, głowę na piersi spuściła.

— Ach! lusterko!... Chcesz lusterka?

— Tak—wyszeptała dziewczyna.—Tu ani szybki nawet znaleźć nie można. Nu, ja pomyślała, co jaśnie pani Trejnie nie odmówi! Małe, małe lusterko!

Marja ramionami wzruszyła.

— Naprożno mnie o to prosisz, moje dziecko! Matka przełożona nie pozwoli!

Trejne błysnęła zębami.

— Ja... schowam.

— I kłamać będziesz? Przed chrztem?... O Trejne!

Lecz dziewczyna nie dawała za wygraną. Nerwowo czepiała się krat.

— Ni się zaczesać — zaczęła płaczliwym głosem — ni stanu zaszpilić. Już się w oknach przejrzeć chciałam, albo w wiadrze wody, ale to wszystko na nic!...

Marja skierowała się ku drzwiom.

— Źle się przygotowujesz do chrztu, Trejne! Myślisz wciąż o sobie i o swojej urodzie. Teraz jednak powinnaś myśleć o tem, czego cię siostry uczą!

Żydówka do krat się przylepiła.

— Ja myślę! znam, co one odemnie chcą! Umiem i Przykazania, i Ojcze nasz, i Sakramenta!... Ale zerkało kup, jaśnie pani!... Kup, klejninkie, jak kopiejka!...

Rozzuchwalała się coraz bardziej, porzucając zwykłe swoje uparte milczenie.

Marję ogarnął wstręt do tej dziewczyny.

— Nie kupię! — odparła, drzwi zamykając.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

= Wspomnienie pośmiertne.

Wczoraj zmarł w naszem mieście po nader długich i dolegliwych cierpieniach ś. p. Antoni Podczaski, a mało komu wiadomo, iż był to literat i to ze zdolnościami.

Zmarły pochodził z rodziny, zamieszkałej w Płockiem, a odebrawszy niezwykle staranne wykształcanie, osiadł na roli.

Duży zapas obserwacji i oczytanie, a więcej jeszcze liczne podróże rozwinęły wrodzone zdolności Podczaskiego.

Nie korzystał z nich wszelako, dopiero, gdy nieuleczalna choroba powaliła go na łoże na długie lata i przyprawiła o utratę wzroku, obudził się w nim talent twórczy.

Dyktował otoczeniu swemu ulotne wiersze i całe obrazki.

Wiele w nich było goryczy, ale też i niemało obserwacji, a zebrane w książeczce „Oleodruki" narobiły sporo wrzawy w kółkach, bliżej autora stojących i zyskały pochlebną ocenę prasy warszawskiej.

Ostatnie lata życia były dla Podczaskiego powolnem konaniem, ale pierwsze próbki upoważniały do twierdzenia, że w zmarłym wczoraj autorze „Oleodruków" znikła zdolność pisarska.

Niech odpoczywa w pokoju!

= Ś. p. Cels Lewicki.

Wczoraj zmarł w Warszawie, przeżywszy lat 74 ś. p. Cels Lewicki, b. właściciel księgarni.

Niezwykłej prawości charakteru i wysokich przymiotów umysłu, zmarły znany był szerokim kołom towarzystwa, jako nakładca.

Był to pierwszy wydawca Narzymskiego.

„Pozytywni" i „Epidemja" wyszły z firmą Lewickiego.

Schodzi do grobu, żegnany szczerym żalem wszystkich, którzy go znali.

Pokój jego duszy.

= Poranek Rapackiego.

Mierzwiński, po przebyciu influenzy, nie czuje się jeszcze dysponowanym.

Z tego powodu znakomity śpiewak nie będzie mógł przyjąć udziału w jutrzejszym poranku benefisowym Rapackiego.

Wokalną część programu wypełni za to p. Grąbczewski, utalentowany barytonista, który nie dawno przybył z Włoch do naszego miasta.

Widowisko, w którem, jak wiadomo, uczestniczy cały personel komedji i dramatu, przy współudziale Barcewicza i Fiszera, przedstawia się imponująco.

Program nie pozostawia nic do życzenia.

= Kolonje letnie.

Z dniem 13 ym grudnia r. b., to jest w niedzielę, od godziny 1-ej do 7-ej wieczorem, rozpoczyna się sprzedaż rabatowa na rzecz kolonij letnich dla biednych słabowitych dzieci.

Sprzedaż w dniu powyżej wymienionym będzie się odbywała w poniżej wymienionych sklepach:

1) W księgarni T. Paprockiego i S-ki (ul. Nowy-Świat nr. 41), przy łaskawym udziale pań: Teresy z Prażmowskich Wołowskiej, Zuzanny Morawskiej i Kassyldy Kulikowskiej;

2) W księgarni krajowej K. Prószyńskiego (Nowy-Świat nr. 26), przy łaskawym udziale pań: Jadwigi z Kolbergów Wernerowej, Marji Weryho, Walerji Warnka, Zofji Rogozińskiej i Zofji Rostworowskiej, i

3) W składzie gier pedagogicznych i zabawek dziecięcych p. Wiśniakowskiego (przy ul. Trębackiej nr. 2 (róg Nowo-Senatorskiej).

= „Gwiazdka".

Urządzana w resursie Obywatelskiej „Gwiazdka" na rzecz ubogich pod opieką Towarzystwa dobroczynności, dzięki gorliwemu zajęciu się prezesa komitetu zabaw, p. Franciszka Górskiego, rokuje świetne powodzenie.

Uproszone damy przyjęły udział w sprzedaży towarów po sklepach, a sześć pań oświadczyło się urządzić własne sklepy.

W programie zabaw, którego ułożeniem zajął się komitet koncertowy, złożony z pp.: hr. Zygmunta Rzyszczewskiego, dra Przyborowskiego i Aleksandra Kamińskiego, przyjmą udział panie: Pankiewiczowa, Kopytowska, Ossuchowska, Rosse, oraz pp.: Tarnowski, Cieślewski i Wysocki (śpiew), panie: Stępowska (fortepjan), Kruzińska (cytra), p. Aleksandrowicz (skrzypce), Waltenberg (fortepjan), Walchort (wiolonczela), p. Tarnowska, pp.: Łoś Wieńczysław, Owerło, Łypaczewski i Berent (deklamacja), Muklanowicz, Klette i Piekarski (monologi).

Resursa na zewnątrz oświetlona będzie światłem elektrycznem, a na ganku umieszczona choinka różnokolorowemi lampionami oświetlona.

= Zebranie.

Ogólne zebranie członków Towarzystwa kredytowego m. Warszawy odbędzie się dnia 21 b. m. o g. 6-ej po południu w gmachu tegoż Towarzystwa przy ul. Włodzimierskiej pod nr. 25-ym.

Bilety wejścia na to zebranie wraz z porządkiem dziennym posiedzenia wydawane będą w dniach 16, 17 i 19-go grudnia, to jest w środę, czwartek i sobotę w biurze dyrekcji między godziną 11 przed południem, a 3 po południu.

Przy wydawaniu biletów zachowane będą formalności następujące:

Każdy zgłaszający się po bilet stowarzyszony winien okazać kwit zapłaconej raty domu, z którego bilet otrzymać pragnie.

Jeżeli raty tej jeszcze nie zapłacił, a delegowani do wydawania biletów członkowie władz Towarzystwa nie będą mieli wiadomości, czy zgłaszający się jest istotnie stowarzyszonym, to złożyć winien odpowiednie świadectwa sekretarza hypotecznego.

Zamierzający udzielić plenipotencję winien charakter swój, jako stowarzyszonego, usprawiedliwić, jak wyżej, a podpis winien być poświadczony bądź przez członka władz Towarzystwa, bądź przez notarjusza lub władzę policyjną.

Plenipotencja winna być specjalną; może być i prywatną byle w odpowiedniej osnowie napisaną, dla ułatwienia biuro dyrekcji wydawać będzie stowarzyszonym stosownie przygotowane druki.

W końcu nadmieniamy, że w dzień ogólnego zebrania, ani bilety wejścia, ani rozpatrywanie plenipotencyj miejsce mieć nie będzie.

= Kursy ogrodnicze.

Jak wiadomo, ministerjum oświaty stara się obecnie, aby nauczyciele elementarni, pozostający w bezpośredniej styczności z ludem wiejskim, posiadali znajomość ogrodnictwa.

W myśl tych dążeń p. Zawada, dyrektor szkoły ogrodniczej w Częstochowie, występuje z projektem, godnym zaznaczenia.

Ofiaruje się więc w ciągu pory wakacyjnej, t. j., gdy nauczyciele elementarni są wolni od zajęć urządzać dla nich bezpłatne kursy praktycznego ogrodnictwa.

Podług p. Zawady każdy nauczyciel, w ciągu 3-ch do 4-ch tygodni usilnej pracy, pod kierunkiem specjalistów będzie mógł przejść skrócony kurs ogrodnictwa i następnie pożyteczne wskazówki udzielać w szkole.

W taki sposób znajomość i zamiłowanie do zakładania sadów uda się wśród ludu wiejskiego doskonale rozbudzić.

= Nowy skwer.

Miastu wkrótce przybędzie skwer.

Urządzeniem tej ozdoby zajmuje się magistrat wspólnie z komitetem plantacyjnym.

Skwer z klombami i gazonami mieścić się będzie na reszcie placu Ujazdowskiego.

Skwer ten wszelako nie będzie stały, gdyż na każde żądanie zarządu inżenierji plac ma być oddany w porządku.

= Zabawy ludowe.

W roku przyszłym zabawy ludowe zostaną stanowczo przeniesione z placu Ujazdowskiego na inne miejsce, a to z powodu zajęcia placu przez szpital.

Według projektu, urządzenie zabaw miało być zaprowadzone na placach nad Wisłą, z powodu jednak braku komunikacji i sąsiedztwa blizkiego rzeki, zaniechano tego zamiaru.

Najprawdopodobniej zabawy ludowe przeniesione zostaną na plac Broni, gdzie dochodzą tramwaje i miejsce jest na ten cel odpowiednie.

= Oszustwo.

Kupowanie drogich kamieni od pokątnych handlarzy zawsze jest ryzykowne.

Załapał się w ten sposób p. H.

W miesiącu wrześniu nabył od całkiem nieznajomego faktora, niby to przez okazję, kolczyki brylantowe za 450 rs.

P. H. był z kolczykami u trzech jubilerów, naturalnie w asystencji faktora, i wszyscy trzej oceniali brylanty podług ceny handlowej na 600 rs.

Obecnie p. H. przyniósł do jednego z tych taksatorów kolczyki, celem zmiany oprawy, pragnął bowiem zrobić komuś prezent na zbliżającą się gwiazdkę.

Jubiler odrazu spostrzegł, że brylanty są fałszywe.

Okazuje się więc, że oszust w ostatniej chwili kamienie zamienił.

Czy teraz po upływie paru miesięcy, p. H. zdoła oszusta odnaleźć i dowieść mu podstępngo wyzysku?..

= Kradzieże.

Z otworzonego wytrychem mieszkania Antoniny Szabłowskiej przy ul. Żelaznej pod № 48-ym skradziono różną garderobę, monety srebrne, nakycie stołowe i inne rzeczy; poszkodowana oblicza stratę na 160 rs.—Zamieszkałemu przy ul. Ogrodowej pod № 8-ym Wincentemu Kawelowi skradziono różne rzeczy wartości 120 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Ptasiej pod № 3-im Eljaszowi Kirszenbergowi skradziono 20 rs. i różną garderobę wartości 100 rs. — Z mieszkania Józefa Roberg przy ul. Kruczej pod № 26-ym skradziono różne ubranie wartości 115 rs.

= Podrzucenie.

W bramie domu pod № 12-ym przy ul. Furmańskiej podrzucono paromiesięczne niemowlę płci żeńskiej.

Podrzutka po spisaniu protokułu, odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Nieostrożna jazda.

Na Zjeździe Moszek Gwiak, powożący wozem № 1663, uderzył dyszlem w wagon tramwajowy № 162.

Szyba została wybitą a jeden z pasażerów bolesny szwank otrzymał.

Na rogu ul. Furmańskiej i Bednarskiej Wojciech Pędowski, furman wozu № 1232, wskutek rozbiegania się konia spadł i poniósł dotkliwe obrażenia.

Na ul. Kapitulnej Marcin Kowalewski, mieszkaniec Radzymina, został dyszlem wozu № 2503 ciężko zraniony w głowę.

= Po amputacji.

Przed tygodniem na otwartą węglarkę pociągu towarowego kolei wiedeńskiej, tuż pod Warszawą, usiłował wskoczyć Jan Płaczek, w celu kradzieży węgla.

P. poślizgnął się i upadł pod koła, które mu odcięły obie nogi.

Odwieziony do szpitala Dzieciątka Jezus, po zupełnem odjęciu uszkodzonych członków, Płaczek w dniu onegdajszym zmarł.

= Raptowny obłęd.

W dniu wczorajszym pani K., żona urzędnika kolejowego, jadąc tramwajem w towarzystwie 18-letniego syna, dostała raptownego ataku obłędu.

Pierwszym objawem było uderzenie w twarz syna, a następnie chora zaczęła zdzierać z siebie ubranie.

Wieziona później dorożką, wyskoczyła podczas biegu i złamała nogę.

Nad chorą rozciągnięto nadzór.

= O papieros.

Nocy wczorajszej lokatorzy domu pod № 50-ym przy ul. Ogrodowej przebudzeni zostali wzywaniem o pomoc.

Okazało się, iż właściciel sklepiku, Juljan Maczyński, w kłótni z żoną, zranił ją ciężko siekierą w głowę.

M., widząc nadciągającą pomoc, pobiegł do sąsiedniego pokoju i, w celu pozbawienia się życia, wypił esencji octowej.

Desperata uratowano, a ranną jego żonę odwieziono do szpitala św. Ducha.

Dramat małżeński rozegrał się o papieros.

M. był namiętnym palaczem tytoniu, lecz wobec choroby piersiowej doktór zabronił mu stanowczo palenia.

Nocy wczorajszej M. zażądał papierosa od żony, a gdy ta mu odmówiła, wyskoczył z łóżka, pochwycił topór i ugodził bezbronną kobietę.

= Zamach samobójczy.

Zamieszkały przy ul. Leszno pod № 50-ym Emil Noch, w celu pozbawienia się życia, powiesił się na ręczniku.

Hak się oberwał i N. spadł na podłogę; skutkiem łoskotu przebudzeni zostali domownicy i N. uratowali.

= Pożar.

W dniu wczorajszym, o godz. 4-ej po południu, w domu pod № 17-ym przy ul. Nalewki, w oficynie na 2-em piętrze, w lokalu zajętym przez Szczecinera na fabrykę lasek i parasoli zapaliła się rozlana nafta, od której zajęła się paka, zapełniona materjałem, przygotowanym do wyrobu parasoli.

Wszczynający się pożar ugasili powracający podówczas z roboty kominiarze oddziału nalewkowskiego.

Paka wraz z towarem uległa zupełnemu zniszczeniu.

Fabryka jest ubezpieczona.

+ Nowy dworzec.

W tych dniach oddanym został do użytku publicznego nowozbudowany, a raczej przebudowany dworzec na stacji kolei wiedeńskiej, Sosnowice.

Dworzec przedstawia się obecnie wcale okazale.

Zastosowane przy jego budowie wszystkie nowoczesne ulepszenia czynią go podobnym do innych tego rodzaju gmachów za granicą.

Wodociągi, kanalizacja, prawidłowe odświeżanie powietrza za pomocą dobrej wentylacji, wszystko to spotykamy w nowym dworcu.

Jedna rzecz dotąd pozostała tylko bez zmiany umeblowanie.

Zdaje się jednak, iż zarząd kolei pomyślał już o tem uzupełnieniu.

Z uwagi na ruch, jaki tu panuje, jest to bardzo pożądanem.

+ Wypadek pod stacją.

Piszą do nas z Lublina:

„We czwartek rano, do pociągu pocztowego, przychodzącego z Kowla, hotel Polski, jak zwykle wysłał po gości karetę, zaprzężoną w parę rosłych koni.

Ponieważ nie przybył nikt z pasażerów, przeto kareta, na koźle której znajdowali się furman i szwajcar hotelowy zamiast konduktora, wracała do domu.

Konie spłoszyły się czegoś i zaraz niedaleko stacji rozbiegały się, pędząc jak opętane.

W gwałtownym biegu konie skręciły z szosy na bok, a furman i konduktor wylecieli z kozła, jak z procy.

Furman trafił na bankiet i zabity został na miejscu, szwajcara mocno potłuczonego odwieziono na kurację do szpitala św. Wincentego, ale życie jego znajduje się w niebezpieczeństwie.

Szczęście, że wewnątrz karety nie było pasażerów.

Rozszalałe konie wyprzęgły się z karety, połamawszy orczyki i biegły dalej; wpadły na furmankę jadącą z przeciwnej strony i jeden się mocno skaleczył; wtedy się zatrzymały i pochwycono je.

W przeddzień wieczorem, ten sam hotel skutkiem pożaru w przeciwległym domu, na ulicy Kapucyńskiej narażony był na poważną stratę, tam bowiem w wynajętych stajniach mieściły się konie i kareta."

+ Na kolei.

Onegdaj, w czasie dokonywania manewrów w Milowicach, wykoleił się wagon naładowany węglem.

Wczoraj, pociąg nr. 16, idący do Warszawy, zatrzymany został pomiędzy Myszkowem a Zwierciem, z powodu zauważenia przez maszynistę, na plancie, pomiędzy szynami, człowieka, który wszakże spostrzegłszy zatrzymanie pociągu, zbiegł niezwłocznie.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 13-go grudnia wypłacane będą wylosowane dnia 14-go września bilety 5-procentowej pożyczki premjowej ruskiej II-ej emisji z r. 1866-go.

— Do d. 13-go grudnia wyznaczony został termin zaopatrzenia w Warszawie wszystkich pokoi w hotelach, zajazdach, domach noclegowych i mieszkaniach umeblowanych w egzemplarze wyciągu z przepisów meldunkowych i paszportowych.

— D. 13-go grudnia upływa ostateczny termin zaprowadzenia nowych książeczek obrachunkowych w fabrykach i zakładach przemysłowych w Warszawie.

— Do d. 13-go grudnia kancelarja okręgu naukowego warszawskiego przyjmować będzie podania od kandydatów, ubiegających się o wakujące na rok szkolny stypendja z zapisów prywatnych, pozostające w zawiadywaniu kuratora tegoż okręgu.

— D. 13-go grudnia, o godz. 6-ej wieczorem, w sali resursy obywatelskiej, odbędzie się próba programu zabaw, urządzić się mających przez panów i panie podczas „Gwiazdki" na korzyść biednych.

## RUCH SŁUŻBOWY.

P. o. sędziego śledczego pow. makowskiego w gub. łomżyńskiej, Swieszników, mianowany został towarzyszem prokuratora sądu okręgowego kowieńskiego. Przeniesieni: sędziowie gminni: Grzeboliński z IV-go do II-go okręgu pow. nowomińskiego; Kicman z II-go okręgu pow. nowomińskiego do II-go okręgu pow. warszawskiego i Węcewicz z II-go okręgu pow. warszawskiego do IV-go okręgu pow. nowomińskiego. Uwolniony został ze służby na własne żądanie: delegowany do pełnienia obowiązków sędziego śledczego pow. rawskiego w okręgu sądu okręgowego piotrkowskiego, Uziembło. Uwolniony ze służby: kandydat do posad sądowych przy sądzie pokoju m. Sochaczewa rz. st. uniwersytetu warszawskiego Bek.

## NEKROLOGJA.

† Ś. p. JULJUSZ WORYTKO,

**b. naczelnik b. Banku Polskiego,**

opatrzony św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, oddał Bogu ducha w dniu 10-ym grudnia 1891 r., w wieku lat 73. W głębokim smutku pozostała żona, syn, córki i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, w dniu 13-ym grudnia, tj. w niedzielę, o godzinie **2-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w poniedziałek, tj. d. 14 b. m., o godz. **11** przed poł. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —4325

† Ś. p. KATARZYNA MOLIŃSKA,

panna, po krótkich cierpieniach, zmarła dnia 11 grudnia 1891 r., w wieku lat 66. Pogrążeni w smutku: siostry i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej w dniu 12 grudnia, o godzinie o godzinie **9-ej i pół** rano, oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu 13-ym b. m., z tegoż kościoła, o godz. **12-ej** w południe, na cmentarz powązkowski. 3—4328—

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

***Petersburg*** 11-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)—Wczoraj w Gatczynie nowy poseł francuzki na uroczystej audjencji doręczył Najjaśniejszemu Panu swoje listy wierzytelne.

***Petersburg*** 11-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Oberprokurator drugiego departamentu senatu, Goremykin, został mianowany towarzyszem ministra sprawiedliwości. Dyrektor departamentu rolnictwa w ministerjum dóbr państwa, Tichiejew, został mianowany dyrektorem departamentu spraw ogólnych tegoż ministerjum z poleceniem zarządzania czasowo pierwszym z tych departamentów.

### TOTALIZATOR.

***Budapeszt*** 11-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*)—Towarzystwo rolnicze wniosło do sejmu petycję o zatrzymanie totalizatora, jako instytucji, niezbędnej na torze wyścigowym.

### TRAKTATY HANDLOWE.

***Berlin*** 11-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Parlament obradował dziś w dalszym ciągu nad traktatami handlowemi. Przedstawiciel rządu odpiera wczorajsze zarzuty frakcji agrarnej przeciw polityce gospodarczej rządu i dowodzi, że żądania ułatwienia wywozu były uzasadnionemi i musiały doprowadzić do obalenia muru chińskiego, jakim się państwa zamknęły przed wymianą wzajemną produktów. Caprivi oświadczył, że przywrócenie obiegu srebra jest niemożliwem. Za traktatami oświadczyli się mówcy wszystkich stronnictw, z wyjątkiem garstki protekcjonistów agrarnych.

***Rzym*** 11-go grudnia. (*Tel. p. K. W.*)—*Tribuna* pisze: Traktaty handlowe powitano z zadowoleniem, ponieważ kładą one kres wojnie celnej. Bismark popierał junkierstwo ziemiańskie i pomnożył zastęp demokracji socjalnej. Musiał on upaść, aby Niemcy znalazły straconą ścieżkę prawdy. Kosztem wzajemnych ofiar stworzono podstawę związku celnego.

### INFLUENZA.

***Berlin*** 11-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W ubiegłym tygodniu umierało tu dziennie w przecięciu po dziewięć osób na influenzę.

### PRZEWRÓT W BRAZYLJI.

***Londyn*** 11-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Podczas spotkania się stron przeciwnych pod Campos (w prowincji Rio de Janeiro), było już po obu stronach po kilku zabitych i rannych.

***Londyn*** 11-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—W Rio de Janeiro oczekują oblężenia.

***Berlin*** 11-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—W Pleszewskiem sprzedał p. Łazarz Krause wieś Wesółki, obszaru 1,400 mórg, komisji kolonizacyjnej. Donoszą również, że p. Mlicki z Gnieźnieńskiego traktuje z komisją co do sprzedaży wsi swej Skrzetuszew, 400 morgów obszaru obejmującej.

***Berlin*** 11-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Minister kolei żelaznych nakazał dyrekcjom kolejowym we Wrocławiu, Berlinie i Bydgoszczy zniżenie taryfy przewozowej od kukurydzy z Rumunji i Węgier. Zaprowadzenie zniżonej opłaty nastąpi prawdopodobnie jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca lub najpóźniej d. 1-go stycznia 1892-go r. i trwać będzie do d. 1-go kwietnia 1892-go r.

***Wrocław*** 11-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Poseł do parlamentu niemieckiego z okręgu Rybnik-Pszczyna, ks. radzca Müller, złożył mandat poselski. Gazety szlązkie domagają się, aby kandydat znał dokładnie lud górnoszlązki. Jako kandydata wymieniają adwokata Stephana.

***Paryż*** 11-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Fallières, Ribot i Freycinet wezmą udział w dzisiejszych obradach izby deputowanych. Zapewniają, że rząd przedstawi wkrótce projekt do ustawy o assocjacjach, która nie będzie jednakże posiadała charakteru dążeń do rozdziału kościoła od państwa. Krąży pogłoska, że Fallières postanowił po ukończeniu obrad w izbie podać się do dymisji. (*Aj. półn.*)

***Bern*** (w Szwajcarji) 11-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Rada związkowa wniosła do zgromadzenia związkowego zapowiedziane żądanie kredytu 7¼ miljona marek na uzbrojenie. Żąda się dla każdego żołnierza pieszego 500 nabojów, dla każdego landszturmisty 200 nabojów, dla każdego działa polnego 500 strzałów, dla pozycyjnego i górskiego 400, oprócz tego wielkich zapasów owsa, pszenicy, konserwów i obuwia.

***Belgrad*** 11-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Rejencja odrzuciła podanie się o dymisję trzech ministrów, gdyż dopiero podczas sesji skupczyny może odbyć się rekonstrukcja gabinetu.

### TELEGRAMY HANDLOWE.

**Petersburg** 11-go grudnia. (*Telegram Ajencji półn.*) — Notowania giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 mies.) 102.60 płacono, 102.20 płacono, 102.50 płacono. Przekazy na Berlin (kurs za 3 miesiące) 50.30 płacono, 50.20 płacono, 50.30 płacono. Przekazy na Paryż (kurs za 3 miesiące) 40.72½ poszuk., 40.60 płacono, 40.65 płacono, Półimperjały nowe po 8.24 w poszukiwaniu, 8.27 w zaofiarowaniu. Kupony celne po 1.65 w poszukiwaniu, 166 w zaofiarowaniu. Srebro 1.19 płacono, w zaofiarowaniu nie notowano. Dyskonto giełdowe 6½%—8%. Bilety Banku Państwa 5% I-ej emisji nie podlegające konwersji 102.75 w poszukiwaniu. Bilety II-ej emisji 103.— płacono. Bilety VI-ej emisji 102.25 w poszuk. 6% renta złota z r. 1883 168.50 w poszuk., 5% renta złota z roku 1883-go 161.— w posz., 4% pożyczka złota z roku 1889-go —.— nie notowano. 4% Pożyczka złota z roku 1890-go —.—nie notowano. 5% pożyczka wschodnia II-ej emisji 102.— płacono. III emisji 102.— płacono. Pożyczka premjowa I-ej emisji z roku 1864-go 236.50 w poszuk. Premjówki II-ej emisji z roku 1866-go 215.— w poszuk. Listy premjowe szlacheckie świadectwa tymczasowe 200.— w posz., listy premjowe szlacheckie sztuki pełnoopłacone rs. 201.— poszuk. 5% renta rs. 103.12 płacono.; 4% pożyczka wewnętrzna z r. 1887-go I-ej emisji 95.12½ płacono., drugiej emisji —.— nie notowano, III-ej emisji —.— nie notowano, IV-ej emisji —.— nie notowano; 4½% pożyczka wewnętrzna rs. 100.50 płacono; 4½% listy zastawne Towarzystwa Wzajemnego kredytu ziemskiego 152.75 płacono, 5% listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego 99.75 w poszukiwaniu; 6% listy zastawne wileńskie 101.62½ płacono; 5% listy wileńskie 98.50 płacono. Usposobienie giełdy pod koniec posiedzenia spokojne.

**Petersburg** 11-go grudnia. (*Telegr. Aj. północnej.*) — Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica w zastoju, kupowano tylko do młynów, wagi 9 pudów 20 zołotn. rs. 13 k. 25 do rs. 13 kop. 50 płacono, wagi 9 pudów 11 zoł. rs. 13.25 do rs. 13.25 płacono. Żyto cicho, rs. 13.— płacono do rs. 12 k. 50 z workami płacono. Owies cicho, w towarze gotowym na potrzeby miejskie rs. 5.— do rs. 5.65 płacono. Mąka spokojniej, żytnia z okolic Moskwy rs. 14.— do rs. 14.50 płacono. Łój za berkowiec 10-pudowy rs. 52.—. w zaof., rs. 50— do rs. 51— w zaofiarowaniu. Cukier spokojnie, ceny nominalne: rafinowany Koniga I-go gatunku rs. 5.70 płacono, II-go gatunku rs. 5.60 płacono mączka cukrowa krystaliczna rs. 4.65 płacono; mączka cukrowa mielona rs. 4.65 płacono. Usposobienie giełdy produktowej słabe.

**Berlin** 11-go grudnia. (*Telegr. pr. Kurjera Warsz.*) — Usposobienie giełdy dzisiejszej było cokolwiek słabsze, z powodu przerwy w zakupach pokryciowych, Rynek rubli i wartości russkich był zaniedbany i wykazuje pewne straty Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo 197.25, w chwili urzędowego zamknięcia obrad 196.— i straciły następnie 25 fen. W porównaniu z wczorajszemi kursami obniżyły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 2 m. 50 fen., a w dostawowych o 1 m. 25 fen. Warszawa krótkoterminowa mniej o 2 m., a krótki Petersburg o 2 mar. 30 fenig. Przekazy na Wiedeń krótkie niżej o 10 fen. (172.20), zaś długoterminowe bez zmiany (171.20). Listy zastawne ziemskie pozostały na poziomie wczorajszego kursu, a pożyczki wschodnie odzyskały 10 kop.; listów likwidacyjnych nie dotykano. Tak samo, jak wczoraj, notowano 4% pożyczki konsolidowane russkie z roku 1880-go i kupony celne; niżej natomiast 4% pożyczki russko-angielskie z roku 1884-go. Akcje kredytowe austrjackie o drobnostkę lepiej. Dyskonto prywatne pozostaje wciąż na tym samym poziomie. Żyto było dziś poszukiwane i drożej płacoce o 2 m. 75 fenig. w towarze gotowym i o 2 m. w dostawowym.

**Berlin** 11-go grudnia (*notowanie urzędowe giełdy*).

| | | | |
|---|---|---|---|
| Bil. bnak. rus. w tr. nst. | 196.25 | Akcje d. ż. war.-wied. | —.— |
| Weksle na Warszawę | 196.10 | Akcje kredytowe | 150.70 |
| Wek. na Petersb. krót. | 194.70 | Weksle na Londyn kr. | —.— |
| Wek. na Petersb. dług. | 192.— | „ „ dł. | —.— |
| Bil. ban. russk. na dost. | 195.75 | Żyto w tow. gotow. | 242.— |
| Wschodnia poż. II em. | 62.10 | Żyto na wiosnę | 235.— |
| Listy zast. serji 1-ej | 61.— | | |

Kursa z 10-go grudnia 198.75, 198.10, 197.—, —.— 197.—, 62.—, 61.—, 150.60, 239,25, 233.—

## Sprawozdania z targów.

**Targ zbożowy na placu Witkowskiego** w dniu 11-ym grudnia. Pomimo piątku, usposobienie targu było mocne i ceny wysoko się trzymały. Dowóz pszenicy wynosił 500 korcy. Ze wyborową płacono 8.70, za białą 8.30, za pstrą 8 rs. Żyta wystawiono na sprzedaż zaledwie małą partyjkę, za którą 7.30 osiągnięto. Owsa dowieziono 300 korcy i przy spokojnej tendencji płacono ceny nieco niższe, mianowicie 3 do 3.40 względnie do dobroci ziarna. Pud siana sprzedawano po 35 do 40 kop., pud słomy 34—36 kop.

**Targ zbożowy na Pradze** w dniu 11-ym grudnia.—Dowóz zboża na targ praski w dniu dzisiejszym wynosił ogółem 35 wagonów, z tej ilości żyta było 6 wagonów, owsa 17, kryki 1 i kaszy jaglanej 11. Tendencja dla żyta mocniejsza, za wyborowe płacono do 137 kop., za średnie 133—135 kop. Owies nabywano chętnie po 92 do 96 kop. za wyborowy, po 86 do 90 kop. za średni i po 79 do 84 kop. za ordynaryjny. Usposobienie dla gryki nie zmieniło się, płacono po 110 do 115 kop. stosownie do gatuuku. Jęczmień słabo, tylko wyborowe gatunki. Dla kaszy jaglanej tendencja niezmieniła się, sprzedano kilka wagonów po 140—148 kop za gatunek średni płacono, za wyjątkowo piękną osiągano do 160 kop.

**Artykuły żywności** (dnia 11-go grudnia).—Targ dzisiejszy nosił już charakter przedświątecznego, tak pod względem ilości dostawców, których pełno było na wszystkich punktach targowych, jak i sporej ilości przybyłych za zakupem produktów. Ceny normowały się jak następuje: **Chleb** pytlowy bochenek trzy-funtowy sprzedawano na targach od 15 do 17 kop., chleb razowy od 3½ do 4 kop., chleb tak zwany osiewany funt od 3 i pół do 4 kop., na straganach i w koszach chleb pytlowy świeży i czerstwy bochenek 3-funtowy 13½—1[illegible] kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie 1½ kop., za trzy 2½ kop., bułki czerstwe za dwie 1½ kop. **Mięso** nieco droże niż w zeszłym tygodniu: *Wołowina* w lepszych częściach od

13 do 14 kop., w gorszych 9 do 10 kop., polędwica 20—22½ kop., ozór od 60 do 70 kop. cynadry od 20 do 25 kop., cztery nogi 40 do 60 kop., flak cały 60—75 kop., na wiązki od 3 do 3½ kop., łoju funt 12 do 13 kop., głowizna wołowa funt 4—5 kop. *Cielęcina* za funt z ćwierci 13—13½ k., w innych częściach od 10—11 kop., wątróbka od 25—30 kop., móżdżek 18—20 kop., cztery nóżki 12—18 kop., łebek 12—13 kop. *Baranina* dyszek i comber 10—2 kop., w innych częściach od 7—9 kop., *Wieprzowina* od szynki 13 do 14 kop., szynki wędzonej funt od 20—25 kop., kiełbasy funt 17 do 20 kop., kiełbasy wędzonej funt od 18 kop. sprzedawano, schabu funt od 13—14 kop., słonina świeża i sadło 16—18 kop., słonina solona od 18—20 kop., szmalcu funt 20—21 kop. *Prosięta* sprzedają od 40 kop. do rs. 1 kop. 20.— **Drób** nieco drożej: kupowano kurczęta sztuka od kop. 20 do 35 kop., indyki płacono od rs. 2 do 2 kop. 80, indyczki od rs. 1 k. 35, kapłony od rs. 1 kop., pulardy od 70 do 75 k., kaczki od 37½ do 50 kop., kaczki większe od 75 do 80 kop., za gęsi mniejsze od kop. 75, tuczone od rs. 1.25 do 1 kop. 50, kury od 35—45 kop., perliczki 70—75 kop. za sztukę. **Zwierzyna**: Sarny od rs. 9 do 12, zające od kop. 75 do rs. 1 kop. 20, kuropatwy para rs. 1 kop. 50. — **Ryby** nieco taniej niż w zeszłym tygodniu. łosoś świeży funt. rs. 1 do rs. 1 kop. 20. wędzony 75 kop., sandacz śnięty 10—13 kop. funt, szczupaki i karpie żywe funt od 25 do 35 kop., szczupaki śnięte funt od 10 do 15 kop., karpie śnięte funt od 10 do 12 kop., wszelkie inne ryby funt od 6—7 kop. Śledzie uliki sztuka 5 do 6 kop., śledzie wędzone 2½ do 3 kop., śledzie tak zwane łososiowe sztuka od 3 do 4 kop., śledzie zwyczajne sztuka od 2 do 3 kop., na kopy od rs. 1.15 do rs. 2. Raków drobnych kopa 25 kop., większych rs. 1.50—2.00. — **Nabiał** drożej, mleko niezbierane kwarta 9 do 10 kop., zbieranego 5 do 5½ kop., śmietanki kwarta 18—20 kop., śmietany 30—35 kop., masło bez soli od 35 do 40 kop. funt, solonego funt 35—37½, masło na kwarty 54—60 kop., masło śmietankowe funt kop. 40, ser zwyczajny 7½—15, ser owczy 10—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt od 16 do 18 kop., ser szwajcarski od kop. 20 funt, twarożki od 5—9 kop., jaja za kopę od rs. 1.25 do rs. 1.35, na sztuki świeże u włościanek po 2½ kop. — **Olej** rzepakowy kwarta 34—36 kop., olej słonecznikowy kwarta 40 do 42 kop.—**Owoce** nieco drożej: za funt winogron od 9 do 15 kop., żurawiny garniec od 30 do 35 kop., pieczarek blacik od 30 do 40 kop., sprzedają, gruszki sztuka od ½—1 kop., gruszki większe sztuka od 2 kop., orzechów kwarta 10—12 k., orzechów włoskich kopa 18—25 kop., orzechów tureckich kwarta 13 do 14 kop. żądają, maku białego kwarta od 15 do 16, siwego kwarta 14—15 kop., gruszki suszone funt od 12 kop., śliwki suszone krajowe funt 8—10 kop., zagraniczne funt 25—30 kop., powidła funt 10—15 kop., miodu funt od 17½ do 30 kop., grzybów wianek 30 kop., cytryny sztuka 4—5 kop., pomarańczy brak. **Warzywa**: kartofle garniec od 10 do 12 kop., pietruszki pęczek 2½ kop., cebuli pęczek 2 do 3 kop., czosnku wianek od 6 kop., chrzanu pęczek 7—15 kop., rzodkiewki pęczek 1 kop., kornisonów biacik 10 kop., kalafjory sztuka od 1½ do 2 kop., brukwi kupka od 2 do 3 kop., marchwi pęczek 2 do 3 kop., buraków 1½ do 3 kop., rzepy pęczek od 2½ do 3 kop. Kapusty główka od 3 do 4 kop., kapusty czerwonej główka od 5 do 6 kop. Pomidorów sztuka od 1 do 2 kop. Za korzec kartofli u włościan na furach od rs. 2 k. 75 do rs. 3.20. Kapusty kopa od kop. 80 do rs. 2.

**Magazyny tranzytowe** przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 10 grudnia 1891 r.

| | wyszło: | | pozostaje: | |
|---|---|---|---|---|
| Żyta | 6 | wagonów | 104 | wagonów |
| Owsa | 10 | „ | 199 | „ |
| Mąki żytniej | 1 | „ | 55 | „ |
| Mąki pszennej | 1 | „ | 38 | „ |
| Kaszy jaglanej | 7 | „ | 292 | „ |
| Kaszy gryczanej | — | „ | 13 | „ |
| Ryżu | — | „ | 2 | „ |
| Pszenicy | 1 | „ | 9 | „ |
| Jęczmienia | 2 | „ | 185 | „ |
| Grochu | — | „ | 3 | „ |
| Gryki | — | „ | 4 | „ |
| Cebuli | — | „ | — | „ |
| Fasoli | 6 | „ | 6 | „ |
| Łoju | — | „ | 12 | „ |
| Makuchów | — | „ | 7 | „ |
| Mąki kartoflanej | 1 | „ | 23 | „ |
| Cukru | — | „ | 1 | „ |
| Rodzenków | — | „ | — | „ |
| Żelaza | — | „ | — | „ |
| Tranu | — | „ | — | „ |
| Razem | 35 | wagonów | 953 | wagonów. |

Ceny zboża wynosiły.

| | | |
|---|---|---|
| Żyto | od — do 135 | kop. za pud. |
| Owies | od — do 95 | „ „ „ |
| Kasza jaglana | od — do 156 | „ „ „ |

**Gdańsk** 10-go grudnia.—Pszenica w towarze krajowym znowu bardzo słabo, ceny zaś od dnia onegdajszego obniżyły się o 4 m. Te niewielkie ilości pszenicy tranzytowej, które targowano, można było również umieścić tylko po cenach tańszych. Płacono za polską tranzyto pstrą szklistą 121/2 f. 180 m., 123/4 f. 134 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na grudzień 192 mar. w zaofiarowaniu, 191 mar. w poszukiwaniu, na luty-marzec 193 mar. w zaofiarowawaniu, 192 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 195 mar. w zaofiarowaniu, 194 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 190 mar. Żyto bez zmiany, towar tranzytowy bez obrotów. Terminy: na grudzień tranzytowe 192 m. w zaofiarowaniu, 191 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj tranzytowe 196 mar. w zaofiarowaniu, 195 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 192 mar., tranzytowego 191 mar. Groch polski tranzyto średni 150 mar., russki tranzyto cukrowy 135 mar., mały Wiktorja 174 mar. za tonnę płacono. Polski bon koński tranzyto cokolwiek spleśniały 137 marek za tonnę targowano. Rzepik russki tranzyto letni 215 mar. za tonnę płacono. Rzepnica russka tranzyto 105 mar., 115 mar. za tonnę targowano. Siemię konopne russkie 210 marek za tonnę płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 68¾ mar. w poszukiwaniu, na grudzień 68½ mar. w poszukiwaniu, na styczeń-maj 68¾ m. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 49½ m. w poszukiwaniu, na grudzień 49¼ mar. w poszukiwaniu, na styczeń-maj 49½ mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja bardzo spokojna, a w Magdeburgu stała. Kurs w Gdańsku 199.50 mar. za 100 rs.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *„Dzikus i Nic“ (?).*—Jak można stawiać takie pytania?

— *Panu J. N., prenumeratorowi.*—Włada językami: francuzkim, angielskim i niemieckim.

— *Stałemu prenumeratorowi z ul. Kruczej.* — Stosownie do rozporządzenia ministerjalnego, zamieszczonego w № 185-ym „Zbioru taryf“, uczniowie gimnazjum i wogóle średnich zakładów naukowych, nie mogą korzystać z t. zw. biletów ulgowych. Uczniowie innych kategoryj otrzymują bilety uprzywilejowane tylko za specjalnem każdorazowem zezwoleniem zarządu właściwej kolei.

— *Stałemu prenumeratorowi z ul. Wspólnej.* — Wszelkie wiadomości, tyczące się konkursu, znajdzie sz. pan w № 260 *Kurjera* z d. 20-go września. Komplet do przejrzenia w biurze redakcji.

— *Panu A. Kalinowskiemu.* — Komedja ta nie była nigdzie drukowana. Poinformować może p. Ludwik Śliwiński, reżyser teatru Małego.

— *Nemrodowi z Krak.-Przedm.*— 1) Świadectwa z ukończenia prywatnych szkół nie mają żadnego znaczenia przy powinności wojskowej. Kandydat w takim razie winien złożyć egzamin z całego kursu w rządowym zakładzie naukowym i na podstawie uzyskanego patentu starać się o nabycie służących mu prerogatyw. 2) Dotychczasowe przepisy zezwalają na przedłużenie terminu, należy się wszakże pierwej poinformować w wydziale wojskowym w magistracie. 3) Zależy to od środków materjalnych i chęci odbycia dalszych studjów. Zalecamy szkołę handlową w Lipsku.

## TABELA WYGRANYCH

### w drugim dniu ciągnienia IV-ej klasy 157 ej Loterji klasycznej.

Dnia 11-go grudnia 1891-go roku.

| Nr | Wygrał rs. | Nr. | Wygrał rs. |
|---|---|---|---|
| 116 | 400 | 15482 | 400 |
| 3040 | 400 | 16186 | 1,000 |
| 3525 | 1,000 | 17238 | 400 |
| 6314 | 400 | 18456 | 400 |
| 6587 | 400 | 18953 | 8,000 |
| 7157 | 1,000 | 20585 | 1,000 |
| 9838 | 400 | 20956 | 1,000 |
| 13162 | 400 | 22621 | 1,000 |
| 15169 | 8,000 | | |

**Po rs. 200 wygrały NN-ra**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 3877 | 6847 | 13234 | 20833 |
| 6122 | 10423 | 17216 | 21585 |

**Po rs. 100 wygrały NN-ra**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1243 | 9713 | 14394 | 21514 |
| 1457 | 10266 | 14447 | 21742 |
| 1536 | 11209 | 14928 | 22068 |
| 5712 | 12495 | 16740 | 23375 |
| 8647 | 12615 | 19128 | |
| 9155 | 14134 | 21339 | |

**Po rs. 80 wygrały NN-ra**

| | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 3 | 1686 | 3253 | 5518 | 7736 | 10021 | 12219 | 14408 | 16408 | 18990 | 21444 |
| 25 | 97 | 74 | 19 | 7841 | 10145 | 12312 | 14566 | 82 | 19026 | 66 |
| 33 | 1708 | 79 | 53 | 7902 | 85 | 12403 | 72 | 16518 | 31 | 21515 |
| 87 | 14 | 96 | 5604 | 41 | 10205 | 13 | 14629 | 22 | 46 | 20 |
| 127 | 61 | 3320 | 17 | 42 | 53 | 12506 | 38 | 42 | 68 | 40 |
| 28 | 67 | 30 | 33 | 78 | 10319 | 56 | 59 | 48 | 19135 | 80 |
| 65 | 73 | 3450 | 5738 | 79 | 20 | 12616 | 64 | 16670 | 51 | 21610 |
| 267 | 80 | 3501 | 5827 | 8049 | 23 | 12704 | 89 | 16701 | 80 | 71 |
| 95 | 98 | 38 | 77 | 96 | 95 | 65 | 14728 | 94 | 93 | 21710 |
| 377 | 1824 | 76 | 5915 | 8213 | 10464 | 81 | 79 | 16865 | 19205 | 47 |
| 428 | 36 | 3638 | 27 | 31 | 10613 | 88 | 88 | 16901 | 11 | 67 |
| 50 | 97 | 43 | 68 | 64 | 35 | 93 | 97 | 17073 | 19 | 21807 |
| 58 | 1914 | 3744 | 6002 | 8328 | 38 | 96 | 14807 | 79 | 47 | 66 |
| 66 | 16 | 62 | 19 | 8471 | 10730 | 12883 | 17 | 87 | 49 | 21927 |
| 72 | 31 | 3805 | 29 | 81 | 35 | 88 | 19 | 17128 | 95 | 22014 |
| 94 | 74 | 86 | 30 | 89 | 64 | 99 | 28 | 17223 | 19327 | 41 |
| 554 | 81 | 3977 | 72 | 91 | 10841 | 12968 | 37 | 78 | 94 | 90 |
| 57 | 84 | 4009 | 97 | 8517 | 45 | 84 | 87 | 17307 | 19438 | 22160 |
| 71 | 2001 | 12 | 6156 | 82 | 53 | 13057 | 99 | 73 | 52 | 22254 |
| 92 | 45 | 42 | 73 | 8619 | 90 | 13126 | 14913 | 88 | 61 | 22320 |
| 600 | 2100 | 43 | 87 | 27 | 96 | 44 | 49 | 89 | 19521 | 48 |
| 15 | 36 | 74 | 89 | 45 | 10907 | 48 | 65 | 17451 | 19614 | 22408 |
| 34 | 2261 | 78 | 6239 | 8724 | 38 | 76 | 69 | 52 | 44 | 23 |
| 57 | 91 | 81 | 61 | 54 | 65 | 81 | 15082 | 17534 | 58 | 86 |
| 71 | 94 | 4123 | 84 | 73 | 91 | 84 | 15101 | 17659 | 19712 | 22527 |
| 95 | 2368 | 47 | 6350 | 75 | 95 | 13224 | 18 | 69 | 16 | 81 |
| 725 | 2435 | 4207 | 91 | 8802 | 11022 | 53 | 86 | 17725 | 80 | 22656 |
| 81 | 52 | 80 | 6489 | 9 | 11126 | 13404 | 15203 | 52 | 93 | 75 |
| 843 | 58 | 83 | 6558 | 49 | 76 | 23 | 15410 | 68 | 19895 | 22723 |
| 78 | 71 | 4352 | 80 | 58 | 11207 | 89 | 17 | 17831 | 19986 | 31 |
| 99 | 96 | 86 | 6611 | 82 | 60 | 13507 | 26 | 17901 | 92 | 59 |
| 904 | 2510 | 4430 | 6700 | 99 | 11421 | 17 | 30 | 67 | 93 | 71 |
| 10 | 38 | 34 | 25 | 8901 | 29 | 13622 | 42 | 18019 | 20036 | 22871 |
| 46 | 2602 | 77 | 6820 | 4 | 55 | 88 | 80 | 59 | 20134 | 87 |
| 47 | 45 | 95 | 28 | 9034 | 11545 | 92 | 15523 | 18156 | 39 | 22901 |
| 66 | 82 | 4517 | 6967 | 38 | 46 | 13731 | 30 | 74 | 20214 | 3 |
| 87 | 87 | 27 | 77 | 52 | 11607 | 50 | 61 | 18209 | 31 | 4 |
| 1040 | 99 | 83 | 7057 | 63 | 31 | 72 | 65 | 18 | 20330 | 52 |
| 51 | 2702 | 4619 | 7100 | 9102 | 32 | 77 | 15635 | 18329 | 46 | 23030 |
| 62 | 19 | 25 | 47 | 82 | 35 | 13811 | 55 | 43 | 61 | 23104 |
| 83 | 37 | 61 | 70 | 98 | 46 | 21 | 15750 | 45 | 74 | 6 |
| 1130 | 77 | 86 | 7202 | 9226 | 11716 | 46 | 15834 | 46 | 20440 | 16 |
| 1224 | 78 | 4702 | 18 | 52 | 55 | 84 | 50 | 60 | 20575 | 96 |
| 63 | 2811 | 5 | 7347 | 9304 | 58 | 13941 | 74 | 73 | 20627 | 97 |
| 1320 | 91 | 67 | 69 | 8 | 11830 | 60 | 94 | 18432 | 20711 | 23210 |
| 63 | 2926 | 4836 | 74 | 30 | 49 | 87 | 99 | 67 | 29 | 18 |
| 75 | 28 | 89 | 7400 | 75 | 63 | 14017 | 15931 | 18511 | 85 | 85 |
| 88 | 94 | 5005 | 17 | 9457 | 75 | 27 | 65 | 45 | 20825 | 23309 |
| 1449 | 3002 | 29 | 46 | 9514 | 90 | 28 | 95 | 65 | 75 | 10 |
| 50 | 24 | 62 | 80 | 62 | 11906 | 14121 | 16031 | 99 | 79 | 16 |
| 58 | 56 | 66 | 92 | 9607 | 44 | 42 | 16144 | 18632 | 20923 | 28 |
| 59 | 61 | 5115 | 7509 | 50 | 73 | 96 | 47 | 18720 | 29 | 61 |
| 65 | 64 | 5223 | 58 | 9804 | 92 | 14200 | 64 | 36 | 44 | 73 |
| 93 | 74 | 67 | 66 | 33 | 99 | 13 | 16267 | 63 | 21100 | 97 |
| 1521 | 81 | 68 | 89 | 80 | 12011 | 22 | 85 | 66 | 91 | 23401 |
| 26 | 3121 | 5332 | 7601 | 83 | 24 | 43 | 16303 | 69 | 21222 | 13 |
| 98 | 69 | 68 | 15 | 9943 | 12133 | 14321 | 19 | 18878 | 33 | 25 |
| 1609 | 99 | 5452 | 7716 | 50 | 59 | 24 | 50 | 18926 | 36 | 52 |
| 28 | 3230 | 5507 | 21 | 62 | 91 | 80 | 63 | 68 | 40 | 66 |
| | | | | | | | 92 | 76 | 21310 | — |

## Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 11-go grudnia 1891 r.

### (Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

| | Barom. | Wilgot. | Wiatr | Temp. C. | = | Temp. R. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| D. 10-go g. 9 w. | 740.6 | 67 | PdZ | 6.2 | = | 4.9 |
| D. 11-go g. 7 r. | 736.2 | 72 | ZPd | 7.0 | = | 5.6 |
| „ g. 1 pp. | 738.3 | 76 | ZPd | 8.4 | = | 6.7 |

W ciągu d. 10-go b. m. Temperatura najniższa C. 0.5 = R. 0.4; „ najwyższa C. 6.2 = R. 4.9; Wysokość wody spadłej mm. 0.0



W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 29 Ноября (11 Декабря) 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).